

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/204588,Artur-Kuprianis-Lekarze-Powstania-Warszawskiego-Jozef-Ignacy-Wiloch-18971962.html>
26.02.2026, 15:55

Artur Kuprianis: Lekarze Powstania Warszawskiego. Józef Ignacy Wiloch (1897–1962)

Kiedy w 1951 r. Informacja Wojskowa torturowała i przesłuchiwała Józefa Wilocha, zupełnie nie liczyło się, że w trakcie Powstania Warszawskiego z narażeniem życia ratował zdrowie żołnierzy i cywilów.

[Polskie wojsko Powstanie Warszawskie](#)

13.04.2026



Pacjenci jednego z powstańczych szpitali (fot. z zasobu AIPN)

Długoletni wyrok więzienia jaki mu wymierzono nie miał oczywiście nic wspólnego ze sprawiedliwością. Zniszczono i przekreślono w ten sposób jego dotychczasowe życie, zarówno jako oficera, lekarza, jak i ojca.

Z ojca na syna

Syn lekarza Ludwika i Heleny Agnieszki z domu Świtkiewicz, urodził się 13 kwietnia 1897 r. w Płocku, był zatem rówieśnikiem i krajanem znacznie bardziej rozpoznawalnego Władysława Broniewskiego. W 1907 r. rozpoczął naukę w prywatnym ośmioklasowym Gimnazjum Polskim Polskiej Macierzy Szkolnej Pawła Topolińskiego w rodzinnym mieście. Szkoła powstała dzięki ustępstwom, do których zmuszony był carat po rewolucji 1905 r. Młody Józef uczył się więc większości przedmiotów w języku polskim.

W 1912 r. przeniósł się do siedmioklasowej szkoły handlowej w Mławie. Tu wraz z kolegami stworzył drużynę harcerską. Niestety, wskutek choroby musiał przerwać naukę i wrócić do rodziców. Po wakacjach podjął naukę w Wyższej Szkole Realnej we Włocławku, gdzie zdał maturę. Tam również kontynuował przygodę harcerską.

W związku z zawodem jego ojca, zupełnie naturalnym był wybór adekwatnego kierunku studiów. W 1917 r. rozpoczął naukę na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. Zdążył zaliczyć trzy semestry. Równocześnie przez dwa lata odbywał praktyki w niemieckim szpitalu wojskowym na oddziale chirurgicznym.

W walce o Polskę

We wrześniu 1916 r. zaangażował się w działalność Polskiej Organizacji Wojskowej. Posługiwał się wówczas pseudonimami Natal i Zdzisław Karski. Wziął czynny udział w rozbrajaniu Niemców w listopadzie 1918 r., w szeregach oddziału dowodzonego przez swojego starszego brata, ówczesnego por. Stanisława Wilocha (dosłużył się w II Rzeczypospolitej stopnia pułkownika dyplomowanego, po wojnie pozostał na emigracji i otrzymał awans na generała brygady).

W odrodzonej Rzeczypospolitej z dniem 13 listopada 1918 r. został powołany do służby wojskowej i przydzielony do 4. Pułku Ułanów, w którym pełnił funkcję podlekarza w 3. szwadronie. W drugiej połowie lutego 1919 r. przeniesiony został do warszawskiej Cytadeli, gdzie służył jako lekarz w 2. zapasowej kompanii 1. batalionu telefonicznego, od 15 kwietnia pułku telegraficznego. Ukończył wówczas kurs instruktorów telefonicznych w Szkole Instruktorów Wojsk Łączności i 21 maja otrzymał awans na podchorążego sanitarnego. We wniosku nominacyjnym na stopień podporucznika sanitarnego z 29 listopada 1919 r. napisano, że sumiennie spełniał swoje obowiązki, był punktualny i energiczny.

Dzięki ukończeniu kursu oficerów administracyjno-sanitarnych otrzymał upragniony awans na pierwszy stopień oficerski. Od 18 października pełnił funkcję lekarza przy Okręgowym Wojskowym Urzędzie Gospodarczym Warszawa Powązki. W kwietniu 1920 r. przydzielony został do szpitala polowego nr 905, a od 29 czerwca 1920 r. był lekarzem załogi pociągu pancernego nr 14 o nazwie „Zagończyk” w walkach z bolszewikami.

Rozwój zawodowy

Już po zakończeniu walk o granice Rzeczypospolitej, przyszedł czas na uzupełnienie wykształcenia kierunkowego. Z początkiem 1921 r. skierowano go do pracy w Centrum Wyszkożenia Sanitarnego w Warszawie, jednocześnie odkomenderowując do kontynuowania studiów lekarskich na Uniwersytecie Warszawskim, które ukończył w 1928 r., uzyskując stopień doktora medycyny. W trakcie studiów awansowany został w 1923 r. na porucznika.

Zaraz po dyplomie trafił do pracy na oddziale wewnętrznym w 4. Szpitalu Okręgowym w Łodzi. W związku z aferą łapówkarską wśród lekarzy odraczających służbę wojskową, zastąpił 27 grudnia 1928 r. na stanowisku naczelnego lekarza 4. pułku artylerii ciężkiej w Łodzi, aresztowanego wcześniej mjr. lek. Bolesława Wołoszynowskiego. Był już wtedy od ponad miesiąca dumnym ojcem chłopca, któremu wraz z małżonką Bronisławą (farmaceutką) nadali imię Stanisław.

Kariera wojskowego lekarza nie pomagała w osiągnięciu stabilizacji życia rodzinnego. Od stycznia 1930 r. służył bowiem jako lekarz w 13. batalionie Korpusu Ochrony Pogranicza w dalekich

Kopyczyńcach (dzisiejsza Ukraina, na południe od Tarnopola). Po dwóch latach na Kresach wschodnich, w marcu 1932 r., przeniesiono go do Warszawy, gdzie od kwietnia odbywał specjalizację internistyczną w szpitalu Centrum Wyszkozenia Sanitarnego, a po jej zakończeniu w kwietniu 1933 r. powierzono mu stanowisko naczelnego lekarza Szkoły Centrum Wyszkozenia Sanitarnego (placówki te zlokalizowane były na terenie Szpitala Ujazdowskiego). Znany był z tego, że troskliwie zajmował się pacjentami i poświęcał czas ich rodzinom.

Wojenny los

W momencie wybuchu II wojny światowej pełnił funkcję szefa sanitarnego 2. Dywizji Piechoty Legionów w stopniu majora (awansowany 19 III 1939). Po kapitulacji, od października, był ordynatorem oddziału wewnętrznego dla jeńców polskich oraz inwalidów wojennych z września 1939 r. w Szpitalu Ujazdowskim. Pracował tam również w zespole Komisji Inwalidzkiej. Od samego początku niemieckiej okupacji współpracował z ZWZ/AK i z Kedywem, wykorzystując swoje stanowisko i dostęp do leków, aby pomagać konspiratorom w potrzebie. Równocześnie pracował także jako lekarz w Wytwórni Parowozów Zakładów Ostrowieckich – Oddział w Warszawie, naturalnie przejętej już przez Niemców.

Po wybuchu Powstania Warszawskiego szpital, w którym pracował, funkcjonował normalnie przez kilka pierwszych dni. Jednak już 5 sierpnia pojawili się Niemcy i podpalili budynek administracji. Konieczna była ewakuacja personelu i pacjentów. Następnego dnia długa kolumna prawie dwóch tysięcy osób wyruszyła pod flagami Czerwonego Krzyża z ul. Górnośląskiej na obrzeża ówczesnej Warszawy. W ten sposób rozpoczęła się gehenna, w której – awansowany wówczas już do stopnia pułkownika – dr J. Wiloch brał udział aż do upadku powstania. Szpital, w zmieniających się z powodu warunków wojennych lokalizacjach, był kilkakrotnie bombardowany. Doktor na miarę swoich sił udzielał lekarskiej pomocy, nie dbając o własne bezpieczeństwo.

Wraz z upadkiem powstania znalazł się w Milanówku, dokąd przeniesiono początkowo Szpital Ujazdowski. Po blisko dwóch miesiącach razem z grupą lekarzy (Stefan Tarnawski, Włodzimierz Sawicz, Mieczysław Naranowski, Stanisław Ankudowicz, Adolf Malinowski, Zygmunt Krupiński i Jan Krotoski), zorganizował i przeprowadził przeniesienie pacjentów do Domu Pojezuickiego mieszczącego się przy ul. Kopernika 26 w Krakowie, naprzeciwko Szpitala św. Łazarza. Jak wspominał jego syn, funkcjonowali wówczas w strasznych warunkach, bez sanitariatów, bez jedzenia właściwie.

►[Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Polskie wojsko, Powstanie warszawskie

Artykuł